

Ks. Robert MIROŃCZUK\*

## **ARCYDZIEŁO EL GRECA EKSTAZA ŚW. FRANCISZKA**

**Treść:** Wstęp; 1. Grek z Toledo; 2. Malarz religijny; 3. Biedaczyna z Asyżu inspiracją twórczą El Greca; 4. Typy ikonografii franciszkańskiej; 5. Siedlecki obraz *Ekstaza św. Franciszka*, 5.1. *Rozpoznanie arcydzieła*, 5.2. *Ku stałej ekspozycji*; Zakończenie; Summary: The masterpiece of El Greco *The ecstasy of St. Francis*.

**Słowa kluczowe:** arcydzieło, El Greco, ekspozycja, ekstaza, misterium, obraz, stygmat.

**Key words:** masterpiece, El Greco, exhibition, ecstasy, mystery, painting, stigma.

---

\* Autor – historyk sztuki, absolwent KUL. Rozprawę doktorską „Janów Biskupi – miasto rezydencjonalne biskupów łuckich (1465-1796) i podlaskich (1818-1867)” napisał pod kierunkiem prof. Jerzego Lileyki. Wykładowca w WSD w Siedlcach i Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa w Siedlcach, dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach oraz diecezjalny konserwator zabytków. Przedmiot badań: sztuka nowożytna, ikonografia chrześcijańska oraz historia regionu.

## Wstęp

Rok 2014 wypełnia wiele rocznic związanych z siedleckim obrazem El Greca *Ekstaza św. Franciszka*. Wszystkie są niesłychanie istotne, a łączą się z jedynym obrazem w Polsce tego malarza, zaliczanym do najznamienszych dzieł sztuki hiszpańskiej w naszym Kraju. Przypada w tym roku 400-lecie śmierci El Greca, 50-lecie odkrycia obrazu na plebanii kowskiej, 40-lecie odkrycia sygnatury w trakcie prac konserwatorskich, i skromna, bo 10. rocznica publicznej prezentacji obrazu w Siedlcach. Powyższe fakty stały się impulsem do wielu wydarzeń kulturalnych, naukowych, oraz wydarzenia historycznego, bo pierwszego *wyjazdu* obrazu El Greca poza Siedlce na Zamek Królewski w Warszawie.

### 1. Grek z Toledo

El Greco, właściwie Dominikos Theotokopulos (1541-1614), pochodził z zamożnej rodziny katolickiej<sup>1</sup>. Jest to uwidocznione w wyborze imienia Dominik, a nie Cyriak. Pierwsze dzieła tworzył na rodzinnej Krecie pod okiem prawosławnych mnichów. Były to ikony. Był człowiekiem wszechstronnie wykształconym. O jego humanistycznym wykształceniu świadczy znajomość literatury, filozofii oraz języków: greckiego, łaciny i włoskiego – oficjalnego języka Republiki Weneckiej. Kreta była do 1669 roku pod panowaniem Wenecji.

Dominikos kształcił się pod wybitnym okiem malarzy weneckich, m.in.: Tycjana, Tintoretta i braci Bassanów. Stał się niepowtarzalnym artystą tolekańskim. W mieście nad Tagiem przeżył resztę życia. Tu powstały wyjątkowe płótna malarza.

Dominikos Theotokopoulos zmarł 7 kwietnia 1614 roku w tolekańskim domu. Przyjął sakramenty święte i na łożu śmierci złożył uroczyste wyznanie wiary: *Ja Dominikos Theotokopulos, malarz, mieszkaniec miasta Toledo będąc przybity do łoża chorobą, którą spodobało się Bogu i Panu naszemu mnie obarczyć, będąc świadom i w pełni rozumu, niniejszym wierzę w to wszystko, co Święta Matka Kościół rzymski do wierzenia podaje, i to wyznaję, a w tajemnicy Trójcy Świętej, w której wierze żyję, umrę jako dobry, wierny katolik chrześcijanin. Oświadczam, że z powodu ciężkości stanu mojej choroby nie mogę uczynić ani sporządzić czy nakazać spisania mojego testamentu, jak należałoby to uczynić. (...) Uzgodniwszy z Jorge Manuelem Theotokopoulosem, synem moim, i żoną, Doñi Jerominą de las Cuevas, która jest osobą godną zaufania i dobrego sumienia, o czym wiem*

---

<sup>1</sup> A. Witko, *El Greco – artysta nieznanany?* w: *El Greco, Ekstaza św. Franciszka z muzeum diecezjalnego w Siedlcach*, Zamek Królewski w Warszawie - Muzeum 2014.

*dobrze, przekazuję mu moją władzę, by mógł wypełnić moją wolę*<sup>2</sup>. Śmierć Mistrza głęboko poruszyła mieszkańców Toledo, którzy licznie uczestniczyli w jego pogrzebie.

## 2. Malarz religijny

Większość dzieł El Greca dotyczyła tematyki religijnej. W okresie jego twórczości miał miejsce dynamiczny rozkwit kultu religijnego. Hiszpańskie sumienia kształtowały dzieła wielkich mistyków, jak karmelitan-ki św. Teresy z Ávili, karmelity św. Jana od Krzyża czy franciszkanina św. Piotra z Alkantary. Na twórczość El Greca ogromny wpływ wywarł Sobór Trydencki (1545-1563), którego dekrety dotyczące doktryny i sztuki on dobrze znał. Treść jego dzieł, ich kompozycja oraz specyficzny sposób ukazywania piękna ludzi świętych wyrażone na licznych płótnach, są świadectwem żywej religijnej wiary Mistrza<sup>3</sup>.

On z głęboką pobożnością kontemlował tematykę pasyjną, co wyraził w obrazach: *Pożegnanie Jezusa z Matką, Chrystus w Ogrójcu, Obnażenie z szat, Łzy św. Piotra, Chrystus z krzyżem, Św. Weronika trzymająca chustę, Chrystus na krzyżu, Pieta czy Zmartwychwstanie Chrystusa*. Podejmował także wątki maryjne, eucharystyczne, sakramentalne, pokuty czy chrześcijańskiego miłosierdzia. Twórczość El Greca uzupełniają liczne portrety, np.: *Portret Ojca Hortensia*, także sceny mitologiczne – *Laokoon* oraz pejzażowe – *Widok i plan Toledo*.

El Greco był także rzeźbiarzem, architektem, miłował muzykę. W jego księgozbiornie było ponad 130 tytułów, a wśród nich: pięciotomowa Biblia, dekrety soboru trydenckiego, dzieła Ojców Kościoła, w tym: św. Justyna, św. Jana Chryzostoma i św. Bazylego Wielkiego, prace historyczne Józefa Flawiusza i Plutarcha, także dzieła filozoficzne, jak *Fizyka i Polityka* Arystotelesa, oraz dramaty Eurypidesa, *Iliada* Homera, *Bajki* Ezopa, i pokaźny zbiór książek dotyczących architektury, w tym traktaty Jacopa Barozziego da Vignoli, Andrei Palladia, Leona Battisty Albertiego czy Giorgia Vasarięgo<sup>4</sup>.

Życiorys i pozostawione dzieła Mistrza z Toledo potwierdzają jego wielkie zainteresowanie hagiografią. Świętym poświęcił ponad dwieście obrazów na blisko czterysta dzieł. Były to przedstawienia apostołów w cyklach zw. *Apostolados* dla katedry tolekańskiej, jak też pojedyncze obrazy, m.in. znajdujące się w Toledo: św. Andrzeja, św. Jakuba Starszego

<sup>2</sup> Tamże, s. 43.

<sup>3</sup> Tamże, s. 51.

<sup>4</sup> Tamże, s. 65-68.

jako pielgrzyma z Muzeum Santa Cruz czy Łzy św. Piotra w Szpitalu Tavera. Wśród dzieł Kreteńczyka były także obrazy męczenników, jak św. Sebastian, obraz przechowywany w Muzeum Sztuk Pięknych w Bukareszcie, *Madonna z Dzieciątkiem i świętymi Martyną i Agnieszką* z Narodowej Galerii Sztuki w Waszyngtonie czy wielcy reformatorzy i Doktorzy Kościoła, a wśród nich m.in. św. Hieronim z krzyżem z Narodowej Galerii Sztuki w Edynburgu, św. *Augustyn* z Muzeum Santa Cruz w Toledo czy obraz z zakrystii katedry tolekańskiej *św. Dominik Guzmán pogrążony w modlitwie*.

### 3. Biedaczyna z Asyżu inspiracją twórczą El Greca

Wyjątkowe miejsce w sercu Mistrza z Toledo zajmował św. Franciszek z Asyżu. Giovanni Bernardone urodził się w 1182 roku w bogatej kupieckiej rodzinie w Asyżu. Jako młodzieniec wziął udział w wojnie, jaką prowadzili Asyżanie z Perugią, gdzie został ranny i trafił do niewoli. Był to moment przełomowy, który przyczynił się do zmiany dotychczasowego życia, a głos Chrystusa *Franciszku, napraw mój Kościół*, utwierdził go na wybranej drodze ubóstwa, pokuty i głoszenia Ewangelii. Ubrany w surową zgrzebną brązową tunikę przepasaną sznurem skupił wokół siebie znaczne grono młodych ludzi gotowych naśladować pokorne życie Biedaczyny z Asyżu. Bernard z Quintavalle, Piotr z Cattani i wielu innych, widząc franciszkową prostotę życia i ewangeliczne naśladowanie Chrystusa, rozdali swój majątek i przyłączyli się do powstającego zakonu. Wiosną 1209 roku, Franciszek przybył do Rzymu z napisaną przez siebie regułą zakonu, którą zatwierdził papież Innocenty III. W celach ewangelizacji zakonnik udał się na Bliski Wschód, gdzie m.in. zwiedził miejsca związane z życiem i misją Chrystusa. Będąc pod wrażeniem pobytu w Ziemi Świętej zainicjował bożonarodzeniową szopkę we włoskim Greccio. Ten pomysł szybko się upowszechnił w kościele łacińskim. Wzgórze la Verna, w okolicach Arezzo, było ulubionym miejscem modlitwy i kontemplacji Franciszka i jego współbraci. Tutaj, w nocy z 14 na 15 września 1214 roku, św. Franciszek *ujrzał w widzeniu rozciągniętego nad sobą Serafina, wiszącego na krzyżu, mającego sześć skrzydeł, za ręce i nogi przybitego do krzyża (...). Nagle objawiło mu w nim samym odczucie bólu. Natychmiast bowiem na jego rękach i nogach zaczęły jawić się znaki gwoździ, jak to na krótko przedtem widział u Męża ukrzyżowanego, ponad sobą w powietrzu*<sup>5</sup>. Chrystus obdarzył Franciszka łaską stygmatów. Są to znaki głębokiej relacji między Chrystusem Zbawicielem a człowiekiem.

---

<sup>5</sup> T. Żychiewicz, *Franciszek Bernardone – św. Franciszek z Asyżu*, Kalwaria Zebrzydowska, 1985, s. 13.

U kresu życia Biedaczyny z Asyżu powstała *Pieśń słoneczna*, jeden z najpopularniejszych hymnów, w którym Poverello wychwala Stwórcę za piękno stworzeń. Franciszek zmarł 3 października 1226 roku. Dwa lata później kanonizował go papież Grzegorz IX. Ikonografia przedstawia św. Franciszka w habicie franciszkańskim, ze stygmatami i krucyfiksem, czasem w otoczeniu ptaków<sup>6</sup>.

Franciszek przeżył jedynie 45 lat. Ale jego krótki, choć niezwykle żywot, początkowo pełen młodościowych przygód, następnie niezwyklej przemiany duchowej, konkretnego działania i troski o człowieka i świat, także metafizycznych przeżyć mistycznych, fascynował kolejne pokolenia. Ta postać była dla El Greca nie tylko intrygująca ale nade wszystko inspirująca. On, katolik greckiego pochodzenia, często powracał do osoby św. Franciszka. Namalował ponad 130 obrazów poświęconych Biedaczynie z Asyżu, z których zachowało się jedynie 40. El Greco malował Poverella w trakcie modlitwy, medytacji albo ekstazy, ukazując jego wewnętrzną przemianę, także głębię i bogactwo ducha. Inni malarze, jak choćby Giotto słynny z fresków asyjskich, przedstawiali go w sytuacji czynienia cudów, czy wygłaszania kazania do ryb czy ptaków.

#### 4. Typy ikonografii franciszkańskiej

W twórczości *franciszkańskiej* Mistrza z Toledo wyróżnia się kilka typów ikonograficznych. Jednym z nich jest ukazanie pełnej postaci Biedaczyny z Asyżu stojącej w osamotnieniu bądź w towarzystwie innych świętych. Delikatnie pochylony Mistrz był przedstawiany we franciszkańskim brązowym habicie przepasanym sznurem z trzema węzłami oraz z kapturem nasuniętym na głowę. Prawą dłonią dotyka on piersi, a lewa spływa wzdłuż ciała. Przykładem jest św. Franciszek z Muzeum Santa Cruz w Toledo czy Święty Jan Ewangelista ze świętym Franciszkiem z madryckiego muzeum Prado.

Wariantem wielokrotnie powtarzanym jest stygmatyzacja Franciszka, gdzie malarz przedstawiając Świętego zastosował dwa wątki ikonograficzne: pierwszy to Biedaczyna w towarzystwie współbrata na tle górskiego pejzażu. Przykładem jest płótno pochodzące z wczesnego okresu jego twórczości św. Franciszek otrzymuje stygmaty. Franciszek klęczy z rozwartymi dłońmi na tle włoskiej La Verny. On z pokorą przyjmuje spływające z nieba stygmaty. Świadkiem wydarzenia jest jego współbrat. Obraz

<sup>6</sup> J. Duchniewski, *Franciszek z Asyżu*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, TN KUL, Lublin 1989, kol. 426-433.

jest przechowywany w Museo d'arte della fondazione Pagliara w Neapolu. Drugie wątek to Biedaczyna w samotności, co wspaniale prezentuje płótno z Eskurialu – Św. Franciszek otrzymujący stygmaty. Postać Franciszka w habicie z kapturem na głowie jest oświetlona przez postać sześcioskrzydłowego serafina. Na lekko uniesionych dłoniach Biedaczyny są widoczne krwawiące rany.

Liczną grupę stanowią obrazy ukazujące św. Franciszka trwającego w ekstazie, któremu towarzyszy brat Leon, jak *Ekstaza św. Franciszka* z Muzeum Cerralbo w Madrycie, bądź samotnego. Obrazy nieznacznie różnią się ułożeniem dłoni: są one skrzyżowane na piersi – *Ekstaza św. Franciszka* w Muzeum Lázaro Galdiano w Madrycie albo szeroko rozłożone i uniesione nieco w górę, jak św. Franciszek w ekstazie z Muzeum Prado w Madrycie.

Szczególnie popularnym typem jest ukazywanie stygmatów na dłoniach Biedaczyny adorującego krzyż. Są dwa podtypy tego przedstawienia. Pierwszy ukazuje postać klęcząca w modlitewnym zamyśleniu czy pokutnej kontemplacji. Jest ona ubrana w habit zakonny z masywną peleryną i kapturem wokół głowy, ze skrzyżowanymi rękoma na piersi. Franciszek wpatruje się w leżący na skale wizerunek Chrystusa Ukrzyżowanego, czaszkę i brewiarz lub Pismo Święte. Przykładem jest obraz z Meadows Museum of Art., znajdujący się w Dallas św. Franciszek pogrążony w modlitwie. Tego typu przedstawienia ukazują prawy profil Świętego. Typ drugi, to postać stojąca, ukazana do połowy z prawą dłonią na piersi, a lewą skierowaną ku krzyżowi z postacią Chrystusa i ku czaszce. Spośród licznych przykładów znajduje się obraz *Medytacja św. Franciszka* przechowywany w barcelońskiej prywatnej kolekcji Federico Torcello.

Oddzielny typ ikonograficzny tworzą obrazy ukazujące klęczącego Poverella we franciszkańskim habicie z kapturem na głowie, trwającego w modlitewnej zadumie. On trzyma delikatnie w dłoniach czaszkę i zdaje się być oderwany od ziemskiej rzeczywistości. Towarzyszem jego rozważań nad śmiercią i kruchością życia, jest współbrat zakonny z naciągniętym kapturem, ze splecionymi dłońmi w geście modlitwy, ukazany w perspektywicznym skrócie (profil perdu). Jedno z wielu dzieł tego typu jest obraz Święty Franciszek z bratem Leonem przechowywany w toledańskim Museo del Greco.

Wyróżnia się jeszcze jeden typ ikonograficzny, będący niejako pośrednim ogniwem pomiędzy stygmatyzacją a ekstazą, gdzie Biedaczyna z Asyżu zwraca się w stronę bijącego charakterystycznego jasnego boskiego światła. Takie przedstawienia dotyczą zarówno samego Franciszka,

co reprezentuje płótno *Stygmatyzacja św. Franciszka* z Muzeum sztuki w São Paulo, jak i w asyście współbrata czego przykładem jest *Wizja św. Franciszka* w Hospital de Nuestra Señora del Carmen w Kadyksie.

## 5. Siedlecki obraz *Ekstaza św. Franciszka*

### 5.1. Rozpoznane arcydzieło

To przedstawienie ikonograficzne jest porównywalne z obrazami o tytule *Stygmatyzacja św. Franciszka* znajdującymi się w National Gallery of Ireland w Dublinie, pierwotnie w Institute of Arts w Detroit, obecnie w kolekcji prywatnej, a także w Muzeum San Telmo w San Sebastian oraz w madyckich prywatnych kolekcjach Marques de Pidal w Madrycie i kolekcji Juan Abelló.

Te obrazy różnią się pewnymi szczegółami. Na obrazie z Detroit, ponad prawą dłońią Świętego widoczny jest wijący się bluszcz – symbol nieśmiertelności, wiary w zmartwychwstanie. Na siedleckim obrazie Franciszek wpatruje się w intensywne, jasne światło przedzierające się przez ponure chmury. Nie ma postaci serafina. Na tym etapie badań trudno stwierdzić czy ta postać była pierwotnie, gdyż właśnie w tej części obraz był porwany. Inną cechą wyróżniającą *Ekstazę św. Franciszka* jest wyraźnie widoczna intensywna rana stygmatu na lewym boku Franciszka. Ta kreska na sercu jest ważnym symbolem, gdyż ilustruje on moment, tę chwilę, w której dokonano się nadprzyrodzone, ekscytujące zdarzenie.

Płótno ukazuje Franciszka z Asyżu trwającego w ekstazie będącej następstwem dokonanej przed momentem stygmatyzacji. Ta zaś jest wyrazem niezwykłej więzi miłości człowieka z ukrzyżowanym Chrystusem. Stąd widoczne krwawiące rany na dłoniach i lewym boku. Postać świętego ukazana od kolan jest zwrócona trzy czwarte w stronę jasnego, bijącego po lewej stronie światła. Ono delikatnie muska ascetyczną twarz o załamanych oczach, nieruchomych z olśnienia. Franciszek nienaturalnie wydłużony, z rozłożonymi rękoma w geście oddania się Bogu, odziany jest w surowy, zgrzebny habit zakonny o szerokich sfałdowanych rękawach i masywnym kołnierzu z kapturem. Jest przepasany podwójnym sznurem z węzłem. Uduchowiony Stygmatyk został ukazany na tle zarysowanej góry La Verna oraz nieba z przybierającymi nienaturalne kolory i kształty przez skłębione chmury. Pod prawą ręką spoczywa ludzka czaszka – atrybut vanitatis – marność. Widoczna jest wyraźna faktura. Szybkie i grube pociągnięcia pędzla oraz wyjątkowa chłodna paleta barw przemawiają za niepowtarzalnym kunsztem Mistrza z Toledo.



fig. 1. El Greco, *Ekstaza św. Franciszka*, stan przed konserwacją, 1974, zbiory Archiwum Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach.

Nie jest znana historia przybycia obrazu *Ekstaza św. Franciszka* na polską ziemię<sup>7</sup>. Najstarsza, a zarazem pierwsza wiadomość pochodzi z 1927 roku. Ksiądz Stanisław Szepietowski (1885-1977), rektor kościoła reformatów w Kazimierzu Dolnym w latach 1921-1928, wspólnie z Tadeuszem Pruszkowskim profesorem Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie założył Towarzystwa Przyjaciół Kazimierza, którego był pierwszym prezesem. Znany mecenas sztuki, który posiadał ożywione kontakty ze środowiskiem artystów-malarzy, został poproszony przez swego kuzyna księdza Franciszka Dąbrowskiego, proboszcza parafii Parysów w diecezji siedleckiej o zakupienie obrazu św. Franciszka. Zakupu dokonał w warszawskim antykwariacie Michała Ryka przy ul. Brackiej 8. Od 12 grudnia 1934 roku ksiądz Franciszek Dąbrowski został proboszczem parafii Kosów Lacki. Zabrał ze sobą obraz swego patrona. Po jego śmierci proboszczem kosowskim został ksiądz Władysław Stępień (1905-1968). On odziedziczył w spadku obraz św. Franciszka. Za jego urzędowania Instytut Sztuki PAN w Warszawie przeprowadził w parafii dwie inwentaryzacje. Wstępną wykonał Bogusław Kopydłowski w latach 1952-1954<sup>8</sup>. Zasadniczą w roku 1964 wykonały Izabella Galicka i Hanna Sygietyńska. Towarzyszył im fotograf Witalis Wolny. One zwróciły uwagę na obraz św. Franciszka znajdujący się na kosowskiej plebanii. Powodowane przecuciem, wynikającym z zawodowego profesjonalizmu, przeprowadziły szereg konsultacji w wybitnymi historykami sztuki. Ci zachęcali do podjęcia dalszych badań naukowych. W wydany rok później Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce znalazła się krótka, lapidarna, ale wprost niewiarygodna, informacja: *Na plebanii: obraz św. Franciszka (fig. 22) warsztat El Greca, 4. ćw. w. XVI*<sup>9</sup>. (fig.1)

Kolejne dwa lata to żmudne poszukiwanie pań Galickiej i Sygietyńskiej dla potwierdzenia autorstwa El Greca tego obrazu. W tym celu skierowały one list do José Gudiola z Instituto Amattler de Arte Hispanico w Barcelonie, znawcy twórczości El Greca. Odpisał on, że jego ocena, na ile pozwala znajomość obiektu z fotografii, jest pozytywna. Jest możliwe, że obraz z Kosowa wyszedł spod pędzla mistrza z Toledo. Inwentaryzatorzy zdecydowały się na umieszczenie pierwszego naukowego artykułu o obrazie El Greca w Biuletynie Historii Sztuki, pt. *Nieznany obraz w Kosowie z serii franciszkańskiej El Greca*<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> I. Galicka, H. Sygietyńska, *Nieznany obraz w Kosowie z serii Franciszkańskiej El Greca*, „Biuletyn Historii Sztuki” 3-4 (1966), s. 340-349; BlogWierzchosława, *Franciszek z Asyżu w ikonografii*, <http://www.eduteka.pl/profil/wierzchoslawa/> (20.11.2014).

<sup>8</sup> Maszynopisy z inwentaryzacji przeprowadzonych przez Kopydłowskiego znajdują się w IS PAN.

<sup>9</sup> *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 10, *Województwo Warszawskie*, red. I. Galicka, H. Sygietyńska, z. 25, *Powiat Sokołowski*, Warszawa 1965, s. 7, fig. 22.

<sup>10</sup> I. Galicka, H. Sygietyńska, *Przygoda z El Greco*, w: *Kosów Lacki. Studia i materiały*

Umieszczenie obrazu w Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce oraz wspomniany artykuł przyczyniły się do rozpoczęcia procedury wpisania obrazu do rejestru zabytków przez Głównego Konserwatora Zabytków Województwa Warszawskiego, Waława Kowalczuka-Kochanowskiego. Decyzja zapadła 5 kwietnia 1967 roku, a wpis brzmiał następująco: *obraz «Ekstaza św. Franciszka» powstały prawdopodobnie w latach 1570-1577 w pracowni El Greca, ol. pł. wym. 102 x 75 cm, znajdujący się na plebanii w Kosowie pow. Sokółów Podlaski, stanowiący własność ks. Władysława Stępnia, zamieszkałego w Kosowie pow. Sokółów Podlaski – plebania<sup>11</sup>.*

Dnia 1 czerwca 1967 roku, obraz *Ekstaza św. Franciszka* został poddany ogólnym oględzinom, których dokonał Bohdan Marconi. On go skrupulatnie opisał zalecając obszerne badania laboratoryjne, w tym analizy mikrochemiczne i spektograficzne oraz wykonanie fotografii makro i mikro, a następnie dał szczegółowe wytyczne służące poprawnemu przeprowadzeniu konserwacji obrazu. Wstępne badanie warstwy malarskiej przeprowadził Piotr Rudniewski. Stwierdził on silne przemalowanie górnego narożnika obrazu. Z miejsca rozdarcia obrazu pobrał próbki, celem określenia wielowarstwowości budowy obrazu.

Kosowski wizerunek św. Franciszka miał być zaprezentowany w 1967 roku w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Kuratorka wystawy Anna Dobrzycka zgromadziła wiele obrazów hiszpańskich z polskich zbiorów publicznych i kościelnych. Jednakże władze duchowne diecezji podlaskiej nie wyraziły zgody na prezentację płótna. Mimo to, w opracowanym przez kuratorkę katalogu wystawy pojawiła się obszerna wzmianka, że w Kosowie Lackim znajduje się obraz naśladowcy El Greca *Ekstaza św. Franciszka*, zaznaczając, że prace malarza po jego śmierci były przedmiotem wielu kopii. Także w czasach późniejszych było liczne grono naśladowców<sup>12</sup>. Pod tekstem umieszczono krótki tekst w języku francuskim oraz podano pierwszą bibliografię dotyczącą obrazu z Kosowa Lackiego. Autorka katalogu sugerowała, że obraz pochodził ze zbiorów Stanisława Skórzewskiego z Raszkówka. Nie podała jednak żadnych archiwaliów.

## 5.2. Ku stałej ekspozycji

Dnia 5 lutego 1968 roku zmarł proboszcz kosowski, ksiądz Władysław Stępień. Pięć dni później z upoważnienia i polecenia biskupa Ignacego Świrskiego, ordynariusza siedleckiego, obraz został zabezpieczony w gmachu

---

z *dziejów miejscowości*, red. A. Zióntek, t. 6, Siedlce 2011, s. 281.

<sup>11</sup> MDS, *Akta różne*, Archiwum dotyczące obrazu El Greca „Ekstaza św. Franciszka”.

<sup>12</sup> A. Dobrzycka, *Malarstwo hiszpańskie XIV-XVIII wieku w zbiorach polskich, katalog wystawy*, Muzeum Narodowe w Poznaniu, 1967, s. 34-35.

kurii diecezjalnej w Siedlcach. By uciąć wszelkie spekulacje dotyczące obrazu, władze kościelne powiadomiły 14 lutego 1968 tegoż roku prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Kultury i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o miejscu przechowywania obrazu. Miesiąc później tę informację otrzymały władze Instytutu Sztuki PAN.

Po śmierci biskupa Ignacego Świrskiego 25 marca 1968 r. biskupem siedleckim został mianowany bp Jan Mazur dotychczasowy biskup pomocniczy w Lublinie. On objął diecezję 17 listopada 1968 roku. Po kilku dniach, jak wyznał: *Siostry opiekujące się domem biskupim pokazały mi obraz św. Franciszka, dzieło malarza hiszpańskiego El Greco. W tym czasie było wiele spraw do realizacji, dlatego nie zainteresowałem się jego konserwacją. Dopiero w 1973 r. wspomagany przez ks. Tadeusza Kulika, absolwenta KUL i odpowiedzialnego za sztukę sakralną w diecezji, skierowałem obraz do konserwacji*<sup>13</sup>. Dnia 23 listopada 1973 roku płótno zostało przekazane do konserwacji, którą pod okiem Bohdana Marconiego przeprowadziły Zofia Marconi-Blizińska oraz Maria Blizińska-Orthwein. Przez cały czas trwania prac konserwatorskich, jak informowały konserwatorzy, ks. bp Mazur interesował się ich przebiegiem i parokrotnie przyjeżdżał do pracowni, przy czym prosił o utrzymanie tajemnicy miejsca, gdzie obraz się znajduje, ze względu na jego bezpieczeństwo. W trakcie prac ujawnił się podpis wykonany jasnym czerwonym brązem: *A van Dück. [...] Sygnatura ta leżała na warstwie ciemno-brązowej. Przy bliższych oględzinach tej warstwy pod lupą zauważono w wykruszeniach ślady jasnej żółceni tworzącej przerywane formy cienkich kształtów na jaśniejszej warstwie tła. Wykonano próbę (pod lupą) usunięcia drobnego fragmentu farby tła. Zabieg ten odsłonił dalszy fragment jasnych kresek. [...] Pismo to odsłonięte dochodziło do dolnej partii podpisu A van Dück i stwierdzono, że są to greckie litery podpisu Domenicos Theotokopulos. Podpis leżał na samej krawędzi załamanego malowidła z licznymi wykruszeniami farby. [...] Ponieważ górne partie podpisu i akcenty nad literami wychodziły pod podpis fałszywy A van Dück, leżący na nie oryginalnej warstwie tła, po zadokumentowaniu fotograficznym (makrofotografia) zdecydowano usunąć sygnaturę fałszywą i odsłonić do końca podpis oryginalny. [...]. Odkrycie podpisu leżącego na krawędzi spowodowało konieczność wykonania większego krosna i powiększenia obrazu u dołu o 2 cm – tyle bowiem według wszelkiego prawdopodobieństwa obraz został zmniejszony*<sup>14</sup>. (fig. 2)

<sup>13</sup> MDS, *Akta różne*, dz. cyt.

<sup>14</sup> MDS, *Dokumentacja konserwatorska. Obraz – Ekstaza św. Franciszka – El Greco, własność Kurii Biskupiej w Siedlcach, woj. warszawskie*, Warszawa 1974, s. 20-22.



fig. 2. El Greco, *Ekstaza św. Franciszka*, oryginalna sygnatura *Domenikos Theotokopoulos* (fragm.), 1974, zbiory Archiwum Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach.

Biskup Mazur, gdy został poinformowany o odkryciu sygnatury, przybył wraz z biskupem pomocniczym Wacławem Skomoruchą i księdzem Tadeuszem Kulikiem. Prosił Zofię Marconi-Blizińską i Marię Orthwein o pełną dyskrecję w trosce o bezpieczeństwo malowidła. Panie Galicka i Sygietyńska dowiedziały się o odkryciu sygnatury na płótnie 13 stycznia 1974 roku od Piotra Rudniewskiego. Pojawiły się też artykuły prasowe dotyczące autentyczności a zwłaszcza losu obrazu. Minister Kultury i Sztuki Jerzy Tejchma powołał nawet specjalną komisję, w skład której weszli Juliusz Starzyński, Jan Białostocki i Alfred Majewski. Na zebraniu komisji, które miało miejsce dnia 30 września 1974 roku w mieszkaniu pani Marii Orthwein, byli obecni biskupi Jan Mazur i Wacław Skomorucha oraz ks. Tadeusz Kulik, także Izabella Galicka i Hanna Sygietyńska. Wówczas wydano oświadczenie, że *Obraz Ekstaza św. Franciszka jest oryginalnym dziełem El Greca namalowanym prawdopodobnie w latach 1570-1580*<sup>15</sup>. (fig. 3)

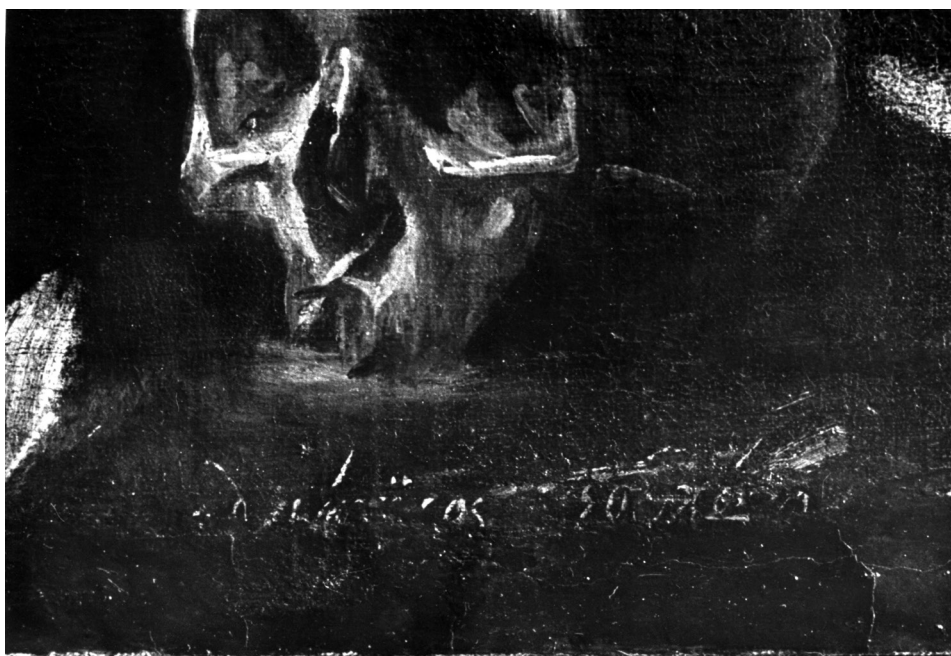


fig. 3. El Greco, *Ekstaza św. Franciszka*, 2010, zbiory Archiwum Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach.

<sup>15</sup> I. Galicka, H. Sygietyńska, *Przygoda z El Greco*, dz. cyt., s. 194.

Zainteresowanie obrazem rosło. Dnia 15 stycznia 1975 r. planowano ekspozycję obrazu w Warszawie. Biskup Mazur nie zgodził się na jego wypożyczenie. Tłumaczył, że jest planowane otwarcie muzeum diecezjalnego w Siedlcach. Pojawiła się fala prasowych artykułów nierzadko pełnych spekulacji i zmyślonych podejrzeń. Opieka nad dziełem stała się szczególnie trudna. Pisano też obraźliwe teksty, wyciągano nedorzeczne wnioski. Biskup Mazur trzymał w wielkiej tajemnicy miejsce przechowywania obrazu. Po latach wyznał, że obraz bezpiecznie zachował, gdyż największym sprzymierzeńcem była tajemnica.

Obawy biskupa były słuszne, gdyż miały miejsce bardzo niepokojące wydarzenia. Funkcjonariusze komunistycznej Służby Bezpieczeństwa wypytywali biskupa o obraz, o warunki przechowywania dzieła. Nasylali różnych spekulantów, którzy występowali z propozycjami zakupu obrazu. Były to działania podstępne, wyrachowane i obliczone na ośmieszenie Kościoła.

Obraz jednak funkcjonował w przestrzeni publicznej. Dnia 10 czerwca 1975 roku Wydawnictwo Arkady otrzymało zgodę kurii diecezjalnej w Siedlcach na wykonanie barwnego zdjęcia obrazu El Greca przez pana Zbigniewa Kamykowskiego – artystę fotografa. Ten członek Związku Polskich Artystów Fotografików Okręgu Warszawskiego współpracował z wydawnictwem Arkady<sup>16</sup>. Wydano album dotyczący twórczości El Greca. Zwierał on krótką analizę i kolorową ilustrację obrazu. W kwietniu 1984 roku, Poczta Polska wykonała znaczek pocztowy na Światową Wystawę Filatelistyczną w Madrycie. Uznała, że idealnym obiektem będzie obraz Dominikosa Theotocopulosa *Ekstaza św. Franciszka*. Możliwość zaprezentowania obrazu na arenie europejskiej znacznie zmniejszyła ryzyko ewentualnego zabrania obrazu przez władze komunistyczne.

Po przemianach demokratycznych w Polsce, już 1 marca 1990 roku prof. Aleksander Gieysztor, Dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie, przy wsparciu Minister Kultury i Sztuki, Izabelli Cywińskiej, zwrócił się z prośbą do biskupa Jana Mazura o możliwość wystawienia obrazu w Kaplicy Królewskiej. Planowana wystawa była przewidziana w okresie od 5 listopada do 2 grudnia 1990 roku. Okazją do wystawienia obrazu była 450 rocznica urodzin El Greca. Tej wystawie miała towarzyszyć okolicznościowa publikacja. Do ekspozycji nie doszło. Władze diecezjalne uznały, że ciągle istnieje zbyt wielkie ryzyko. Ks. Tadeusz Kulik, diecezjalny konserwator zabytków, pismem z 4 maja 1990 roku, tak uzasadniał odmowę, powołując się na Kodeks Prawa Kanonicznego (kan 1292, § 2): *Obraz jako własność Kościoła i jako «res pretiosa» z racji na jego ogromny*

---

<sup>16</sup> K. Zawanowski, *El Greco*, Warszawa 1979.

walor artystyczny i zabytkowy podlega wyłącznej gestii Stolicy Apostolskiej i jedynie Stolica Apostolska może decydować o losie tegoż obrazu<sup>17</sup>. Był to oczywisty wybieg czysto dyplomatyczny. Ks. Kulik, który przez lata doświadczał radości współpracy z władzą komunistyczną, obawiał się o zwrot obrazu. Dał temu wyraz, stwierdzając: *Rozważając ewentualność wypożyczenia tego dzieła należy wspomnieć – jako przestrożę – smutną, często wprost dramatyczną historię zwrotów zabytkowych obiektów kościelnych, wypożyczanych w latach ubiegłych przez różne instytucje państwowe. Należy pamiętać z jakim trudem i cierpliwością Kościół zabiegał o odzyskanie na drodze prawnej wypożyczonych obiektów. Pertraktacje na tym polu trwały niejednokrotnie przez wiele, wiele lat, a i tak niektóre przedmioty nie wróciły do tej pory na swoje miejsca w świątyniach*<sup>18</sup>.

W połowie 1990 r., Wyższe Seminarium Duchowne w Siedlcach przeniosło się do nowego gmachu w Nowym Opolu. Część opuszczonego budynku, drugą kondygnację przeznaczono na Muzeum Diecezjalne. Prowadzono prace adaptacyjne. Zainteresowanie prasy obrazem nie ustawało, zwłaszcza, że w 1992 roku była organizowana w Krakowie wystawa obrazu El Greca *Laokoon* z Narodowej Galerii Sztuki w Waszyngtonie. W związku z tym Wojewódzki Konserwator Zabytków prosił o możliwość obejrzenia obrazu El Greca. Dnia 15 maja 1992 roku przy udziale biskupa Jana Mazura i ks. Tadeusza Kulika obraz obejrżeli Jacek Rulewski – zastępca Generalnego Konserwatora Zabytków i Albert Soldani – Naczelnik wydziału Prawnego BODKM. Były obecne także konserwatorzy obrazu Maria Orthem i Zofia Marconi-Blizińska. W trakcie oględzin potwierdziły one, że obraz jest tym samym dziełem, które było poddane konserwacji przed 19. laty, a jego stan jest bardzo dobry.

Władze kościelne posiadały już budynek przeznaczony na Muzeum Diecezjalne. Chciały, aby pierwsza oficjalna prezentacja obrazu El Greca odbyła się w Siedlcach. Po zakończeniu prac remontowo-adaptacyjnych oraz związanych z zabezpieczeniem obrazu, 15 października 2004 roku w obecności biskupa siedleckiego Zbigniewa Kiernikowskiego oraz nowego dyrektora Muzeum ks. mgra Henryka Drozda odbyła się publiczna prezentacja obrazu. Z tej okazji ukazał się artykuł Galickiej i Sygietyńskiej<sup>19</sup>. Został on wydany przez Istituto Internazionale per le Ricerche di Storia dell'Arte (IRSA) w Wiedniu-Krakowie. Była to pierwsza publikacja obcojęzyczna, w której został omówiony obraz El Greca *Ekstaza św. Franciszka*.

<sup>17</sup> MDS, Akta różne, dz. cyt.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> I. Galicka, H. Sygietyńska, *Ein unbekannter Heiliger Franziskus in Ekstase des El Greco in Polen, Artibus et Historiae*, vol. 27, no. 54 (2006), s. 147-160.

## Zakończenie

Sensacyjna historia odkrycia obrazu na podlaskiej ziemi wpisuje się w wyjątkowy temperament i dynamikę twórczości Mistrza z Toledo. Rozsiane po całym świecie jego dzieła wyróżnia fenomenalna kompozycja, niepowtarzalna kolorystyka, nadzwyczajna pewność ręki widoczna w pociągnięciach pędzla. Spotkanie z jedynym dziełem w Polsce Mistrza Dominikosa Theotokopulosa dostarcza błogosławionego, niezwykle ładunku emocjonalnego i duchowego, bijącego od obrazu o nieprzemijających, ponadczasowych wartościach. Widoczna w nim koegzystencja pierwiastka boskiego z ludzkim pozwala w duchu wdzięczności Mistrzowi z Toledo, powtórzyć za dominikaninem Hortensio Felix de Paravicino słowa najwyższego uznania:

*Pracował dla przyszłego czasu, większy od Apellesa, nie dla chwały doczesnej, a jego osobliwości podziwiać będą, bez naśladowania, przyszłe wieki.*

*Kreta dała mu życie, a pędzle Toledo, ojczyzna lepsza, od której życie się zaczyna wraz ze śmiercią życie wieczności<sup>20</sup>.*

## Summary

### The masterpiece of El Greco The ecstasy of St. Francis

The painting of El Greco The ecstasy of St. Francis of Assisi is sitting in a museum of Diocese of Siedlce. It is painted by Domenikos Theotokopulos who was born in Crete. He worked in Toledo. He created 130 paintings because of his interests of Saint Francis. The painting The ecstasy of St. Francis of Assisi presents him at a moment of spiritual admiration. It is an expression of astonishment and love for God who gives him stigmata. The wounds left in Christ's body by the Crucifixion have evangelical dimension. People watching the painting are invited to preach the Gospel by modest lives permeated with love for God and disinterested love for people.

---

<sup>20</sup> Za: A. Witko, dz. cyt., s. 71.